

Tom 13/2021, ss. 303-337
ISSN 0860-5637
e-ISSN 2657-7704
DOI: 10.19251/rtnp/2021.13(13)
www.rtnp.mazowiecka.edu.pl

Agnieszka Szczepaniak-Olejniczak
Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk

Gesty *magiczne* i rytualne. Przykłady gestów emblematycznych używanych w wybranych krajach Europy

**Gestures of *magic* and rituals.
Examples of emblematic gestures used in selected european
countries**

Streszczenie: W tekście przedstawione są wybrane gesty emblematyczne (symboliczne) odnoszące się do różnych rytuałów oraz magii i przesądów, używane współcześnie w kontaktach interpersonalnych w Polsce i w wybranych krajach Europy. Na podstawie literatury przedmiotu oraz badań własnych, prowadzonych w latach 2007-2017 w Polsce, Grecji i Wielkiej Brytanii, opisane zostały wybrane gesty, takie jak: różne warianty splunięcia, tzw. odpukanie w (niemalowane) drewno, skrzyżowanie palców, trzymanie kciuków, znak krzyża, znak rogów, znak pierścienia, znak figi czy tzw. *mudza*. Oprócz znaczenia, funkcji, związku ze słowem oraz kontekstu użycia gestu, została przeanalizowana również jego etymologia oraz podany zakres użycia. Zaobserwowano, że część gestów-symboli funkcjonuje w wybranych kulturach w niezmienionej formie i znaczeniu od paru wieków czy tysiącleci; część ma dychotomiczny charakter; inne gesty z kolei

są nadal znane i używane, choć straciły swój pierwotny, rytualny (sakralny) czy magiczny charakter.

Słowa kluczowe: emblematy, rytualne gesty emblematyczne, gesty emblematyczne o charakterze magicznym, gesty magiczne, symboliczne gesty rytualne w Europie

Summary: The text presents selected emblematic (symbolic) gestures referring to various rituals, superstitions and magic, used in interpersonal contact in present-day Poland and some other European countries. On the basis on source literature and the author's research, carried out in the years 2007-2017 in Poland, Greece and Great Britain, there have been described and analysed the meaning, function, etymology and the context of using of gestures such as spitting, touching wood, pressing thumbs, crossing the fingers, the cross, the horn sign, the fig, the ring gesture or the so-called *moutza*. It has been, among others, concluded that some gestural symbols have been functioning in a given culture in the same form and with unchanged meaning for centuries or millennia; some have a dichotomous nature; others have lost their original, ritual (sacral) or magical character although their original form has been preserved.

Keywords: emblems, emblematic ritual gestures, emblematic magic gestures, gestures of magic, symbolic ritual gestures in Europe

1. Gesty dotyczące magii i rytuałów – wprowadzenie

W kulturze Zachodu wciąż można odnaleźć ślady dawnych rytuałów i odniesień do sił nadprzyrodzonych, utrwalonych w słowie i geście, a nawiązujących do tak zwanego myślenia magicznego. Myślenie magiczne wiąże się z wiarą w działanie mocy nadprzyrodzonych – sprzyjających i wrogich – które mają wpływ na działanie człowieka. Praktyki magiczne to czynności, rytuały, które mogą zmienić ludzki los. Działania te zwykle przybierają formę słowa i/lub gestu. Jak zauważa Masłowska (2016: 231), w formach zachowań rytualnych „współdziałanie słowa i gestu jest na tyle silne, że niekiedy dochodzi do ich wymiennego stosowania (sam gest przywołać może konotacje werbalne, a słowo zastąpić towarzyszący mu zwyczajowo gest)”. Przykładem mogą być polskie frazy typu ‘krzyż ci na drogę’, ‘tfu, na psa urok’ czy ‘trzymam kciuki’ oraz towarzyszące im lub zastępujące je gesty, należące do kategorii tak zwanych

gestów emblematycznych. Gesty emblematyczne (czyli symboliczne lub kulturowe) to arbitralne i konwencjonalne znaki o ustalonej formie, używane świadomie, zastępujące dane słowa i frazy oraz wykazujące cechy językowe. Emblematy są powszechnie rozumiane przez rodzimych użytkowników języka, często posiadają własną nazwę i bywa znana ich historia użycia w danej kulturze (por. Efron 1941/1972, Ekman i Friesen 1969, Szczepaniak i Piekot 2009). To pełnowartościowe akty komunikacji, których znajomość może być wyznacznikiem poziomu znajomości języka i kultury, i które mogą być badane m.in. z perspektywy językoznawstwa kulturowego.

Celem niniejszego tekstu jest przedstawienie wybranych gestów emblematycznych o charakterze rytualnym (sakralnym) lub o funkcji życzącej, złorzeczącej czy zaklinającej (magicznej), używanych obecnie w różnych krajach Europy – głównie w Polsce, Grecji i Wielkiej Brytanii – jak również wskazanie etymologii oraz prześledzenie ewentualnych zmian zastosowania i znaczenia tych znaków, z uwzględnieniem ich wpływu na komunikację.

2. Metoda badań gestów emblematycznych

W latach 2007-2017 przeprowadzono w Polsce, Grecji i Wielkiej Brytanii (Anglii, Szkocji i Walii) badania nad gestami kulturowymi używanymi w codziennych kontaktach interpersonalnych. Przy użyciu zmodyfikowanej metody Johnsona, Ekmana i Friesena (1975), na podstawie obserwacji uczestniczącej i nieuczestniczącej oraz nagrań rzeczywistych sytuacji komunikacyjnych, sporządzono listę gestów emblematycznych (emblematów) występujących w danych kulturach. Po konsultacji z rodzimymi użytkownikami języka, przygotowano listę fraz i słów zastępujących te gesty. Gesty emblematyczne z listy zostały następnie zakodowane (pokazane przed kamerą) przez grupę co najmniej 15 asystentów-ochotników z danego kraju, po czym odkodowane przez kolejną grupę 15 uczestników badań. Weryfikacja gestu następowała w sytuacji, gdy zbieżność

między informacją zakodowaną a odkodowaną sięgała 70%. W wyniku badań wyodrębniono 222 współcześnie używane emblematy polskie, 164 emblematy greckie oraz 142 emblematy brytyjskie, a spośród nich grupę (subkategorię) gestów o charakterze (podłożu, zastosowaniu) sakralnym albo magicznym, nazwanych roboczo gestami „rytualnymi” lub „magicznymi”¹ (Szczepaniak 2017). Zaobserwowane znaki, choć zbieżne morfologicznie, nie są na równi znane i używane we wszystkich badanych kulturach; nie wszystkie zachowały również swój pierwotny charakter i funkcję (przeznaczenie). Co więcej, ich znaczenie może różnić się w zależności od kultury, a poprawne użycie gestu w dyskursie może wpływać na skuteczną komunikację międzykulturową.

3. Analiza materiału badawczego

Wybrane znaki mają zasadniczo charakter rytualny lub magiczny, aczkolwiek zdarza się, że są wieloznaczne. Funkcjonują w wymienionych krajach m.in. jako różnego rodzaju amulety (znaki ochronne) przeciw ludziom, urokom lub np. siłom nieczystym², mogą służyć do zaklinania losu czy słów, być życzeniem powodzenia lub złorzeczeniem, a także znakiem religijnym. Te gesty to: splunięcie, pocałunek, trzymanie kciuków, skrzyżowanie palców (tzw. *fingers crossed*), znak krzyża, odpukanie w (niemalowane) drewno, znak rogów, znak pierścienia, znak figi i tzw. *mudza* oraz ich warianty albo znaki podobne.

Opisy dotyczące użycia tych gestów w Polsce, Grecji i Wielkiej Brytanii podane są na podstawie wyżej wymienionych badań własnych, chyba że w tekście podano inaczej. W pierwotnej fazie gromadzenia i weryfikowania materiału korzystano także z istniejących słowników gestów emblematycznych: zbioru gestów polskich Jarzabek (1994), zbioru gestów greckich Antoniou

¹ W dalszej części tekstu odniesienia do tej grupy emblematów będą pozbawione cudzysłowu.

² Na temat czarów, ochrony przed nimi oraz tzw. „złego oka” (uroków) pisał m.in. de Jorio (1832), Elworthy (1895), Paluch (1995), Kowalski (1998) czy Brocki (2001).

-Kritikou (2008) oraz samodzielnych i zespołowych opracowań Morrisa (1981, 1994). Załączone ilustracje pochodzą z własnych zbiorów.

4. Splunięcie

Jednym z najstarszych gestów o funkcji magicznej jest splunięcie. Wyplucie śliny – jednokrotne lub wielokrotne – może mieć szereg różnych, nierzadko przeciwstawnych znaczeń; może być wyrazem pogardy, obrazą, znakiem odrzucenia, ale także życzeniem szczęścia czy odpędzeniem złych mocy. Można splunąć faktycznie, ale także udać splunięcie lub zastąpić je onomatopeją, np. ‘tfu’ w Polsce czy ‘ftu’ w Grecji, rzadziej ‘*phtooy*’ lub ‘*ptui!*’ w krajach anglosaskich.

Gest splunięcia znany i opisywany był już w starożytności. W III w. p.n.e. Teofrast napisał w *Charakterach* (16.14): „μαινόμενον δὲ ἰδὼν ἢ ἐπίληπτον φρίζας εἰς κόλπον³ πτύσαι” („zobaczywszy szaleńca lub epileptyka, [człowiek zabobonny] otrząśnie się i splunie na swoją pierś”). Podobną uwagę można znaleźć u Teokryta w *Idyllach* (6.39): „ὥς μὴ βασκανθῶ δέ, τρίς εἰς ἐμὸν ἔπτυσσα κόλπον” („aby uniknąć złego oka, trzykrotnie splunąłem na swój tors”). Praktyki te są nieobce nie tylko Grekom. Również Żydzi głośno spluwają trzykrotnie, zwłaszcza po poruszeniu jakiegoś wstrząsającego tematu, a gorliwi – *me-hadrin* – jednocześnie spluwają i odpukują w drewno. Według wierzeń słowiańskich splunięciem można było m.in. oddalić demony, ochronić noworodka przed ingerencją złych mocy czy odczynić urok, który mógł rzucić podejrzany o to człowiek⁴. Forstner (1990: 363) dodaje, że „pierwsi chrześcijanie na znak odrazy spluwali niekiedy w kierunku wyobrażeń bożków i demonów”.

We współczesnej Grecji jednokrotne splunięcie może być przekleństwem, ale także może wyrażać rozczarowanie czy

³ Greckie słowo κόλπος („kolpos”) znaczy m.in. ‘łono’ (jak w wyrażeniu ‘łono Abrahama’), ale także ‘tors’, ‘korpus’ czy ‘pierś’.

⁴ Przykłady magicznego spluwania podają m.in. Paluch (1995: 102-104) i Kowalski (1998: 547-550).

zniesmaczenie. Grecy mogą użyć onomatopei ‘ftu’ wraz z przekleństwem lub nacechowanym słowem, aby wyrazić złość (np. ‘φτου, ατυχία!’, ‘φτου να πάρει (ο διάολος)!’ – ‘ftu, a to pech!’, ‘ftu, a niech to diabli!’) czy wypomnieć komuś brak wstydu, w dobitnej wersji udając spluwanie komuś w twarz (‘φτου σου, δεν ντρέπεσαι!’ – ‘ftu tobie, wstydu nie masz!’). Z drugiej strony trzykrotne powiedzenie komuś w twarz ‘ftu’ ma zgoła inną funkcję – podobnie jak w starożytności, ma ustrzec przed tzw. złym okiem, czyli urokiem. Jeśli mówiący ma zamiar ochronić tym gestem siebie, wówczas odciąga nieco bluzkę czy koszulę od ciała i imituje trzykrotne splunięcie na swoją pierś, czasem dodając frazę typu: ‘uciekaj, lichu’ (‘φύγε κακό’) albo ‘trzymaj się z daleka’ (‘μακριά από μας’) (Il. 1).



Il. 1. Splunięcie na pierś

Najczęściej jednak gest udawanego splunięcia jest wykonywany wobec komplementowanych (z reguły urodziwych) osób, jak również wobec dzieci czy nowożeńców. To z jednej strony życzenie szczęścia i pomyślności, a z drugiej amulet – osoby młode lub będące w trakcie rytuału przejścia są szczególnie podatne na działanie złych mocy. Eugenia w *Encyclopedia of Medical Anthropology* (hasło: Urok, s. 684) zaznacza, że rzucanie uroku jest świadomym lub nieświadomym produktem ludzkiej zazdrości, która emanuje z oczu i jest podsycana przez złego ducha (diabła). Wszelkie choroby (ból głowy, ciała i poważniejsze przypadłości) to jego dzieło. Może on także przekształcić

nadmierny podziw w szkodę dla komplementowanego, dlatego należy unikać chwalenia innych, zwłaszcza niemowląt i dzieci albo „obłożyć” swój zachwyty rytualnym splunięciem lub trzykrotnym dźwiękiem splunięcia⁵.

Podobną siłę i znaczenie ma dwukrotne wypowiedzenie ‘ftu’, jak we frazie ‘ftu, ftu skorda’ (‘*φτου φτου σκόρδα*’), w której pobrzmiwa odniesienie do wierzeń w magiczną moc czosnku (*σκόρδο*), który miał odganiać złe duchy. Co więcej, gest splunięcia może być także symbolem sakralnym – w Grecji spluwa się podczas chrztu prawosławnego w rytuale wyrzekania się szatana⁶.

Również w Polsce splunięcie – prawdziwe i udawane – jest odbierane jako znak pogardy i odniesienie do braku wstydu. Bardzo obraźliwe jest splunięcie komuś pod nogi lub za czyimiś plecami; splunięcie za kimś może być też gestem złorzeczącym, sprowadzającym na kogoś nieszczęście (por. Opie i Tatem 1989: 373). Największą obelgą jest splunięcie komuś w twarz lub na przedmiot kultu⁷. Splunięcie w bok z kolei ma odpędzić złe duchy, zwłaszcza gdy wierzy się, że są one w pobliżu. Przesądni Polacy nierzadko spluwali, np. podczas mijania cmentarza nocą czy gdy nagle płoszyły się konie. Uczestnicy przytoczonych we wstępie badań podawali również przykłady zaobserwowanego splunięcia na widok ładnego niemowlęcia, by „złe” nie miało do dziecka dostępu⁸. Echem dawnych rytuałów przepędzania złych mocy jest fraza ‘tfu tfu, na psa urok’ i trzykrotne splunięcie przez lewe ramię (Il. 2).

⁵ “To forestall the undesirable effects of the evil eye, and to avoid being blamed for causing another’s misfortune, one should either avoid making compliments, especially of babies and children, who are thought to be especially vulnerable to the evil eye, or be thoughtful enough to bracket one’s admiration with an apotropaic gesture: formulaic spitting, or making the sound of spitting (“ftou”) three times, or uttering a ritual phrase.” (Eugenia 2004: 684).

⁶ Również w Bułgarii spluwa się i dmucha podczas chrztu (Wakarelski 1965: 216).

⁷ Paluch (1995: 103) podaje, że Żydzi opluwali Jezusa, a średniowieczne czarownice pluły na krzyż.

⁸ Podobne informacje można znaleźć w *Leksykonie* Kowalskiego (1998: 547-550). Z kolei Paluch (1995: 103) pisze, że „Żydzi polscy trzykrotnie plują ziewającemu dziecku w usta, aby siły nieczyste nie przedostały się tą drogą do dziecka”.



Il. 2. Splunięcie przez lewe ramię

W użyciu jest również powiedzenie ‘wypluj to słowo’ lub udawane splunięcie po powiedzeniu jakiegoś słowa. To rytualne anulowanie swojej wypowiedzi, by „nie zapeszyć”, zapobiec powiedzeniu czegoś „nie w porę” czy „w złą godzinę”, zwłaszcza jeśli tematem rozmowy jest choroba, śmierć, czy inne niepożądane zjawisko (bo lichy, które wszak nie śpi, mogłoby rozmowę podsłuchać i złośliwie spełnić to, czego mówiący się obawia lub czego by sobie nie życzył). W toku wypowiedzi natomiast splunięcie lub fraza ‘tfu, co ja mówię’ może towarzyszyć korekcie oczywistej pomyłki czy złego doboru słów. Warto dodać, że także w języku angielskim funkcjonuje fraza ‘*spit it out*’ (‘wypluj to’), ale ma ona zupełnie inne znaczenie niż fraza polska – jest nakazem lub zachętą do szybkiego wyartykułowania tego, co mówiący ma na myśli (bez odniesienia do funkcji magicznej).

Splunięcie w twarz na znak pogardy i obrazy jest gestem, który można zaobserwować m.in. na filmach produkcji brytyjskiej czy amerykańskiej; w toku badań Brytyjczycy zaznaczali jednak, że w rzeczywistości gest ten występuje bardzo rzadko. Badacze kultury brytyjskiej podają jednak, że w XIX w. powszechne było spluwanie np. na zarobione, znalezione lub otrzymane (choćby od wiedźmy) pieniądze, a w XX w. niemal wszyscy marynarze opluwali swoją łódź na szczęście (zob. Opie i Tatem 1989: 372).

W trzech badanych kulturach, jak również w wielu krajach Europy rozpoznawany jest też gest splunięcia (komuś) pod sto-

py na znak niechęci, pogardy czy stanowczego zakończenia kontaktu i zdystansowania się.

Splunięcie jest nieodłącznie powiązane ze śliną i przypisywaną jej mocą uzdrawiającą⁹. Około 70 r. n.e. św. Marek (7, 32-35) opisał, jak Jezus otworzył uszy i usta głuchoniemego, dotykając je swoją śliną; innym cudem Jezusa było zmieszanie śliny z piaskiem i obłożenie otrzymaną masą oczu ślepego. Co prawda użycie śliny w tym wypadku miało być widzialnym znakiem i „nośnikiem” uzdrawiającej mocy Bożej, ale nie zmienia to faktu, że również Pliniusz w swojej *Historii naturalnej* (około 77 r. n.e.) zaleca kurowanie zapalenia spojówek porannym wcieraniem w oczy śliny produkowanej na czczo. Śliną leczyła też żyjąca w XIII w. św. Ludgarda z Flandrii (por. Paluch 1995: 103). Grzegorz Wielki natomiast w swojej homilii głosił, że „ślina symbolizuje nam mądrość otrzymaną z ust Odkupiciela w Boskich słowach. Ślina przecież spływa z głowy do ust.” (cyt. za Paluch 1995: 104).

5. Pocałunek i chuchnięcie

Pokrewnym gestem o funkcji magicznej jest pocałunek. Czasownik *całować*, utworzony z przymiotnika *cały*, pierwotnie oznaczał tyle, co ‘pozdrawiać’ (zob. Długosz-Kurczabowa 2005: 62). Pocałunek (magiczny) ma zatem moc uzdrawiającą (np. pocałunek matki, która całuje bolące miejsce, by ból minął), ale także moc przywoływania dobrych sił: hazardziści całują karty lub kości do gry, rycerze całowali miecze przed walką (por. Masłowska 2016). Można całować próg domu lub ziemię, ale także Pismo Święte, stułę, pierścień czy relikwie na znak szacunku, oddania czci i podkreślenia symboliki świętości. W Kościele katolickim msza święta zaczyna i kończy się pocałunkiem (ucałowaniem ołtarza przez celebransa), praktykowana

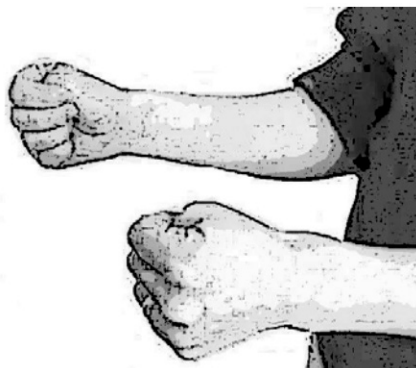
⁹ Różne znaczenie śliny (związek z *sacrum*, lecznicze właściwości, a także nieczysty charakter) i opisy wybranych obrzędów ludowych z jej użyciem m.in. w Polsce podają np. Paluch (1995: 102-104) i Kowalski (1998: 547-550). Forstner (1990: 363-364) opisuje rolę i symbolikę splunięcia i śliny u ludów starożytnych i w chrześcijaństwie.

była także ceremonia pocałunku pokoju (*pax*), o czym można pisze m.in. Forstner (1990: 21). Z drugiej strony gest całowania może być wulgarny lub obraźliwy – takie znaczenie ma w kulturze polskiej, np. pocałowanie pięści (Szczepaniak 2017: 477). O formie i funkcjach pocałunku w Polsce, w kulturze słowiańskiej i innych kulturach, pisał m.in. Brocki (2001: 280-285). Dość oczywistą funkcją pocałunku jest też wyrażenie dbałości o kogoś i ciepłych uczuć (miłości).

Podobne znaczenie ma chuchnięcie. Gest ten, jak zauważa Masłowska (2016: 235), nawiązuje do boskiego gestu stwórczego i ma (jak pocałunek) ocalić przed przegraną. Hazardziści wielu kultur (w tym anglosaskich) mogą chuchnąć na trzymane w dłoni karty lub kości do gry. W kulturze polskiej chucha się na znalezione monety czy banknot („na szczęście”), powszechnym gestem jest również chuchanie w trzymane kciuki.

6. Trzymanie kciuków

Gestem życzącym powodzenia jest w Polsce trzymanie (ściśkanie) kciuków (Il. 3).



Il. 3. Trzymanie kciuków

Zwyczaj chowania kciuków pod palcami wywodzi się ze starożytności i ma związek z wojowaniem. Dzięki przeciwnemu kciukowi można silnie trzymać w dłoni broń (miecz, topór czy włócznię) i skutecznie nią władać. Kciuki były dla

wojowników szczególnie cenne, dlatego też należało je chronić – choćby przez schowanie w pięści. Malinowski (2015) podaje, że z czasem ściskanie kciuków nabrało nieco bardziej rytualnego znaczenia – „rycerze mieli w zwyczaju przed pojedynkami chować kciuki pod palcami i wypowiadać przy tym zaklęcie, by niebios – w walce z nieprzyjacielem – najbardziej chroniły właśnie te chwytne elementy ręki” (tamże). Gest trzymania kciuków był zatem amuletem, ochroną, zabezpieczeniem, a z czasem stał się znakiem dodawania sobie siły, otuchy, co zostało zachowane do dziś jako znak wsparcia, pomocy i życzenia powodzenia.

Zarówno fraza, jak i gest, znane są w krajach niemieckojęzycznych oraz w słowiańskich krajach Europy Środkowo-Wschodniej i w byłej Jugosławii (ściska się kciuki w Niemczech, trzyma – dzierży – w Rosji czy Czechach: *Daumen drücken*, ale *держатъ кулаки* czy *držet palce*). Prawdopodobnie polska fraza ‘trzymać kciuki’ powstała przez analogię do słowiańskich języków. Trudno ustalić pochodzenie gestu, ale możliwe, że dotarł do Polski z Niemiec (zob. Malinowski 2015).

Powszechnie znanym w Polsce wariantem jest chuchnięcie na kciuki przed nakryciem ich palcami, co ma dodatkowo wzmocnić gest. Można również poprosić osobę, za którą owe kciuki ma się trzymać, by sama na nie nachuchała – w ten sposób zaklęcie i życzenie powodzenia ma jakoby działać skuteczniej. Można ścisnąć kciuki z całych sił i trzymać je bardzo długo, w zależności od usilności swoich pragnień, choć nawet krótkie wykonanie gestu (np. uniesienie zaciśniętych dłoni) jest deklaracją życzenia komuś powodzenia aż do momentu spełnienia danych życzeń czy marzeń.

Na Wyspach Brytyjskich czy w Grecji gest trzymania kciuków praktycznie nie funkcjonuje; w krajach „Starej Europy” istnieje jednak inny gest i inna fraza o analogicznym znaczeniu.

7. Skrzyżowanie palców

Odpowiednikiem trzymania kciuków w Wielkiej Brytanii, ale także np. we Francji czy we Włoszech, jest skrzyżowanie palca wskazującego i środkowego jednej dłoni (Il. 4).



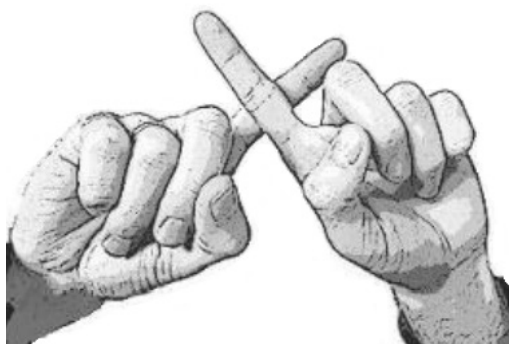
Il. 4. Skrzyżowanie palców

Gest wywodzi się z początków chrześcijaństwa; symbol splecionych palców był za czasów prześladowań rzymskich znakiem rozpoznawczym, sygnałem przynależności do wspólnoty chrześcijan. Malinowski (2015) podaje, że wyznawcy Chrystusa krzyżowali palce w obliczu zła i niebezpieczeństwa, a patrząc na ten stylizowany znak krzyża, czerpali z symbolu siły i otuchy. Morris (1994: 61), dodaje, że w skrajnej modyfikacji chrześcijański wymiar gestu jest przeoczony, a znak wyraża życzenie powodzenia, *'good luck'*. Gestowi może towarzyszyć fraza *'krzyżuję palce'* w znaczeniu: *'mam nadzieję, że nie napotka cię żadna krzywda'* lub *'mam nadzieję, że dobrze ci pójdzie'*. Gest jest popularny na Wyspach Brytyjskich, w Skandynawii i w różnych krajach chrześcijańskich, choć nie jest powszechny w krajach Europy Środkowo-Wschodniej, w tym w Polsce.

W Wielkiej Brytanii to znak życzenia powodzenia i szczęścia, ale także zaklinania słów. W celu wzmocnienia gestu Brytyjczycy mogą skrzyżować palce obu rąk i unieść dłonie, by pokazać odbiorcy, jak bardzo życzą mu powodzenia.

Gest ten może służyć do „zaczarowania” kłamstwa. Skrzyżowanie palca wskazującego ze środkowym to znak, że wypowiedziane kłamstwo nie ma mocy. Gdy osoba kłamiąca chce się ochronić przed skutkami kłamstwa, może uczynić to poza zasięgiem wzroku towarzysza (np. skrzyżować palce za swoimi plecami). Ten wariant rozpoznawany jest także w Polsce, aczkolwiek rzadko jest wykonywany.

Pokrewnym gestem jest skrzyżowanie wyprostowanych palców wskazujących i skierowanie tego znaku w czyjąś stronę (Il. 5).



Il. 5. Egzorcyzm

Ten egzorcyzm (wypędzanie złych duchów mocą krzyża) obecnie stracił nieco swoje pierwotne znaczenie. W Anglii i Walii to rozpoznawany, ale rzadko wykonywany nakaz trzymania się kogoś (czegoś) złego z daleka od nadawcy. Gest może być także rozumiany przez Polaków jako przepędzenie kogoś (czegoś) złego (‘a kysz!’), rzadziej jako żartobliwe polecenie odejścia skierowane do nie ulubianej osoby.

Z drugiej strony gest ten jest powszechny w Grecji – ucałowanie skrzyżowanych palców (Il. 6) to nie tylko wciąż funkcjonujący egzorcyzm (odpędzenie złych mocy), ale także znak obietnicy, przysięgi na krzyż i na Boga. Przysięgając na Boga, Grecy mogą po ucałowaniu palców rozłączyć je i skierować ku niebu, wskazując na siedzibę Najwyższego i jednocześnie wzywając Go na świadka swych słów. Inną wersją jest obrysowanie dłońmi owalu swojej twarzy, a następnie ucałowanie

skrzyżowanych palców na znak obietnicy dochowania tajemnicy. Zapewnieniem o prawdziwości słów może być stosowana wymiennie fraza ‘φιλάω σταυρό’ (‘całuję krzyż’).



Il. 6. Całowanie skrzyżowanych palców

8. Znak krzyża

Gestem umotywowanym religijnie i jednoznacznie zakreślonym w chrześcijaństwie jest nakreślenie znaku krzyża¹⁰. Znak może być wykonany na kilka sposobów i mieć różne znaczenie. Z reguły związany jest z czynnościami sakralnymi, ale może być także użyty w sytuacjach niemających wiele wspólnego z rytuałem religijnym. Znak przeżegnania się (nakreślenie znaku krzyża na sobie) jest egzorcyzmem i może być wykonany także w chwili strachu lub dla odpędzenia złych mocy.

Gdy znak krzyża czyni osoba duchowna, gest ma zawsze wymiar sakralny i może być błogosławieństwem¹¹. Taką funkcję może też mieć znak krzyża wykonany przez osobę świecką – całą dłonią lub np. nakreślenie przez rodziców krzyża palcem (kciukiem) na czole dzieci. W Polsce jednak rozesłanie w wykonaniu osoby świeckiej (nakreślone za oddalającą się osobą) może mieć dwa, całkowicie przeciwstawne, znaczenia. Z jednej

¹⁰ O etymologii, formach i symbolice tego znaku u przedchrześcijańskich ludów różnych kontynentów, jak również o przyjęciu tych symboli przez chrześcijaństwo, pisze Forstner (1990: 13-17).

¹¹ O gestach sakralnych, w tym o leżeniu krzyżem, kreśleniu znaku krzyża i o geście błogosławieństwa (jakim pierwotnie było nałożenie rąk) pisze m.in. Forstner (1990: 18-19).

strony to błogosławieństwo, życzenie dobrej i szczęśliwej drogi ('idź z Bogiem'); z drugiej strony natomiast gest może być sarkastycznym pożegnaniem kogoś nielubianego, niechcianego i niepoważanego, co wybrzmiewa również w lekceważącej frazie 'krzyż ci na drogę'¹² (Il. 7).



Il. 7. Nakreślenie znaku krzyża

W Polsce gest może być wykonany otwartą dłonią lub dwoma palcami; znak krzyża pobieżnie lub niedbale nakreślony w powietrzu jednym palcem (wskazującym) ma zwykle zabarwienie ironiczne. W Grecji z kolei znak krzyża można wykonać trzema złączonymi palcami, które symbolizują jedność Trójcy Świętej; to zawsze znak błogosławieństwa i życzenie powodzenia ('niech Bóg będzie z tobą')¹³. Warto dodać, że w Grecji odniesienie do Trójcy Świętej zachowało się także w geście oficjalnej przysięgi – uniesionych trzech złączonych palcach (Il. 8).

¹² Warianty znaku krzyża i inne polskie gesty zostały opisane i zilustrowane przez Jarząbek (1994).

¹³ Gest błogosławieństwa i znaku krzyża używany w Grecji i inne greckie emblematy opisuje Antoniou-Kritikou (2008).



Il. 8. Palce złączone na znak przysięgi

W obu krajach, prócz kreślonego w powietrzu znaku krzyża, powszechny jest znak przeżegnania się. Katolicy żegnają się całą dłonią, od czoła ku zwińczeniu żeber, a następnie ku lewemu i prawemu ramieniu. Grecy, wyznawcy prawosławia, żegnają się trzema palcami, a dłoń kierują najpierw ku prawemu ramieniu. Zwykle żegnają się trzykrotnie, a w obszernej wersji gestu (np. podczas wejścia do cerkwi) po dotknięciu czoła mogą dotknąć dłonią ziemi, a dopiero potem ramion.

Jak podkreśla Brocki, pisząc obszernie na temat znaku krzyża i przeżegnania się w kulturze polskiej, „znak krzyża towarzyszy (...) spotkaniom z *sacrum*, rozpoczęciu i zakończeniu każdego z ważniejszych, choć nieraz zgoła codziennych, życiowych przedsięwzięć, (...) w czasowych i przestrzennych punktach mediacyjnych. Funkcja zabezpieczająca osobę wykonującą gest jest tu podstawowa.” (Brocki 2001: 278; zob. też Brocki 2001: 264-265, 277, 279). Polacy mogą ochronnie przeżegnać się w obawie przed czymś, słysząc straszną czy groźną wieść lub przed podróżą. Na znak zetknięcia się z *sacrum* „trzeba się przeżegnać przy figurach i przed kościołem, a także przed grobami na cmentarzu” (Stomma 1986: 223). Przeżegnanie się to też znak rozpoczęcia i zakończenia, np. modlitwy, pracy, snu czy posiłku (na znak szacunku i błogosławieństwa można również nakreślić nożem znak krzyża na przygotowanym do pokrojenia chlebie). Brocki (2001: 277) dodaje, że krzyżuje się ręce

nieboszczyka na piersi, by zapobiec jego powrotowi do świata żywych.

Również w Grecji gest przeżegnania się towarzyszy rytom zabezpieczającym – Grecy żegnają się, mijając cmentarz, kaplicę, krzyż, kondukt pogrzebowy czy słysząc bicie dzwonów.

W Wielkiej Brytanii znak krzyża i przeżegnania się jest z reguły zastrzeżony i ograniczony do czynności o charakterze sakralnym, ale jednym z wyjątków jest umotywowany chrześcijańsko, ale niefunkcjonujący w tym znaczeniu gest obietnicy, czyli nakreślenie palcem wskazującym krzyża na swojej piersi (Il. 9). Gest może zastąpić fraza *'cross my heart (and hope to die)'*, podkreślająca, jak silna i ważna to obietnica, skoro gwarantem jej spełnienia jest życie.



Il. 9. Nakreślenie krzyża na piersi na znak przysięgi

9, Odpukanie w (niemalowane) drewno

Z krzyżem może być pośrednio związany gest zaklinalnia słów i rzeczywistości, czyli tzw. odpukanie w (niemalowane) drewno. Opie i Tatem (1989: 450) sugerują, że zwyczaj dotknięcia lub postukania drewna może wywodzić się z uwielbienia dla krzyża, na którym wisiał Chrystus¹⁴. Z drugiej strony w kul-

¹⁴ Opis drzewa jako symbolu zmartwychwstania, wybrane biblijne i chrześcijańskie motywy drzewa, jak również informacje o starożytnym kulcie drzew można znaleźć m.in. u Forstner (1990: 151-157).

turze druidzkiej, celtyckiej czy prasłowiańskiej, drewno było uważane za siedlisko dobrych duchów, stąd dotknięcie go było uciekaniem się do źródła dobrej energii, pomocy¹⁵.

Zarówno w Polsce, jak i Grecji oraz Wielkiej Brytanii gest dotknięcia drewna to znak ochronny związany z zaklinaniem losu, życzeniem powodzenia (przywołaniem dobroczynnych mocy) i jest wykonywany, by zapobiec skutkom wypowiedzenia słów w złą godzinę (by coś się nie stało, by „nie zapeszyć”). Gest może mieć różną formę, a niekiedy dodatkowe znaczenie. Polacy odpukują zwykle w niemalowane drewno, czyli dotkną raczej spodniej (niepolakierowanej) części stołu, krzesła itp. tuż po wypowiedzeniu jakiejś frazy. Brytyjczycy mogą zapukać w blat stołu lub w inną drewnianą powierzchnię albo położyć na czymś drewnianym dłoń – od tej czynności pochodzi fraza *‘touch wood’*. W przypadku, gdy nie mają pod ręką niczego drewnianego, pukają się także pięścią w bok głowy (Il. 10). Pukanie w głowę, jak i w drewnianą powierzchnię, może mieć jednak dość obraźliwe znaczenie – jest nawiązaniem do czyjejs pustej lub drewnianej głowy, czyli głupoty.

¹⁵ Podobną funkcję miało żelazo; na Orkadach i w Szkocji, ale także w Anglii wierzono, że trzymanie w domu – przy drzwiach, na ścianie czy nad łóżeczkiem dziecięcym – przedmiotów wykonanych z metalu (takich jak nóż, gwóźdź, kosa czy nożyczki) miało przeciwdziałać wpływom czarnoksięstwa i wszelkiego rodzaju złych duchów, a zapiski o tym datuje się nie tylko na XV w., ale i na lata 60. XX w. (zob. Opie i Tatem 1989: 209-210). Dobrym znakiem miało być także znalezienie czegokolwiek metalowego, zwłaszcza podkowy; splunięcie na znalezionej podkowie i przerzucenie jej przed lewe ramię mogło spełnić życzenie. Morris (1981: 207-208) podaje, że tradycja dotykania metalu w krajach anglosaskich czy śródziemnomorskich sięga czasów, kiedy metale były niezwykle cenne i wierzono, że sam kontakt z przedmiotem o wielkiej wartości ma silne znaczenie ochronne. Tym też prawdopodobnie umotywowany jest turecki czy południowowłoski ochronny gest dotykania uszu – metal miał chronić przez urokiem, a małżowina była dogodnym miejscem, w którym mógł znaleźć się wykonany z tego materiału kolczyk. Magiczne właściwości metalu (w tym lecznicze czy ochronne), związek metalu z *sacrum* i wybrane obrzędy opisuje Kowalski (1998: 647-650); o symbolice żelaza i jego biblijnych odniesieniach pisze Forstner (1990: 149-150).



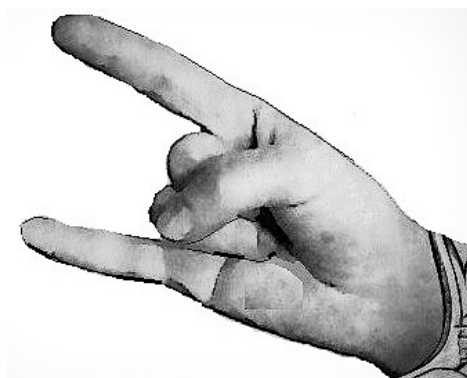
Il. 10. Znak ochronny - postukanie się w bok głowy

W Grecji, podobnie jak w Wielkiej Brytanii, nie ma znaczenia, czy drewniana powierzchnia jest polakierowana, czy nie. Z reguły puka się w blat stołu, a fraza zastępująca gest to ‘χτύπα ξύλο’ (‘uderz/postukaj w drewno’), podobnie jak polskie ‘odpukać’. W badanych krajach gest stukania w stół może być mylony z poleceniem zwrócenia uwagi lub zachowania ciszy (np. wydanym przez nauczyciela w szkole).

Jak zostało wspomniane, drewno, w które odpukują Polacy, ma być ‘niemalowane’. To echo przekonań, że aby drewno działało skutecznie, musiało być surowe. Werniks czy farba zamykały bezpośredni dostęp do dobroczynnych sił, co uniemożliwiało szybkie przywołanie ich na pomoc. Tym samym drewno traciło całą swoją moc, a gest odpukania automatycznie stawał się bezcelowy.

10. Znak rogów

Znacznie starszym gestem ochronnym jest pokazanie pięści o wyprostowanym palcu małym i wskazującym, czyli tzw. znak rogów. Morris wraz ze współpracownikami (1981) szczegółowo opisują etymologię i znaczenie dwóch wariantów gestu – dłoni ułożonej pionowo lub poziomo (Il. 11).



Il. 11. Znak rogów

Skierowana ku górze zwinięta pięść z odgiętymi palcami ilustruje poroże, a zatem nawiązuje do siły i jednocześnie boskości dorosłego i groźnego jelenia czy byka, który może z łatwością przegonić intruza lub napastnika (złego). Rogi – symbol siły i agresji – używane były jako artefakt ochronny, a zwyczaj dekorowania domostw parą rogów, prawdziwych lub wyrzeźbionych, sięga neolitu (ok. 8000 lat temu). Zwyczaj ten był też powszechny na Bliskim Wschodzie i w basenie Morza Śródziemnego w epoce brązu i żelaza. Na jednym z etruskich fresków w Tarquinii, datowanych na 520 r. p.n.e., uwieczniono postać tancerza pokazującego znak rogów (Il. 12); symbol ten umieszczano także na znalezionej w środkowych Włoszech ceramice, pochodzącej z V w. p.n.e. (zob. Morris i inni 1981: 128, 137). W różnych kulturach i religiach czczone były rogate bóstwa, pół człowiek, pół byk.



Il. 12. Fragment etruskiego fresku przedstawiającego znak rogów

Wraz z nadejściem chrześcijaństwa rogate bóstwo (byk) zostało przekształcone w obdarzonego rogami diabła, dlatego zaczęto odnosić się do gestu jako do ‘rogów diabła’ (Morris i inni 1981: 138). Paradoksalnie, ‘znak diabła’ zaczął być używany jako znak ochronny przeciw złym mocom, urokom i pechowi, co obszernie opisał m.in. de Jorio (1832), podając, że na początku XIX w. neapolitanki nosiły na łańcuszku na piersi amulet ze (skierowanym w dół) znakiem rogów, który dotykały w chwili ewentualnego kontaktu ze „złym okiem”. Znacznie starsze przedstawienie znaku można zobaczyć m.in. na mozaikach z VI w. n.e. w San Vitale w Ravennie (por. Elworthy 1895: 265, 268).

Morris i inni (1981: 141) zauważają, że znak może służyć do rzucania klątwy, uroków i do życzenia nieszczęścia. Przy użyciu tego znaku można też przekląć Boga; przy rzucaniu klątwy należało jednak zabezpieczyć się przed Bożą zemstą i gniewem, kierując ku niebu znak rogów (Morris i inni 1981: 129).

Bliźniaczym emblematem jest poziome ułożenie dłoni na znak rogów. Morris i inni (1981: 129) podają, że gest uwieczniono m.in. na malowidle ściennym w Pompejach w I w. n. e, ale także na wazach na grobach etruskich. Funkcją znaku jest ochrona przed tzw. „złym okiem”, złymi duchami, pechem czy aktami grożenia.

Obecnie znak rogów ma parę różnych funkcji i znaczeń: we Włoszech wciąż jest znakiem ochronnym i amuletem np. wieszanym w niektórych sklepach, ale także ośmieszeniem zdradzanego męża ('rogacza')¹⁶; w Południowej Walii i Kornwalii ma być znakiem odstraszenia złego, a zatem przyniesienia szczęścia, jak również ochroną przed zezowatą, „złą”, osobą (zob. Morris i inni 1981: 136, 140, 143). W Polsce i Wielkiej Brytanii, jak również w wielu krajach na całym świecie, jest symbolem muzyki rockowej, a co za tym idzie – znakiem rozpoznawalności i sławy. W tym kontekście gest ma jednak odniesienie satanistyczne i jest kojarzony z diabłem.

Znak rogów diabła znany jest także w Grecji; w tym kraju powszechny jest jednak inny gest, którego wariant ma odniesienie do rogów i który jest jednocześnie obelgą i życzeniem nieszczęścia. To znak pokazania odbiorcy pięciu rozwartych palców, tzw. $\mu\omicron\nu\tau\zeta\alpha$ lub $\mu\omicron\upsilon\tau\zeta\alpha$ (*mudza*).

11. *Moutza (mudza)*

Nazwa tego greckiego gestu pochodzi od czasownika $\mu\omicron\nu(v)\tau\zeta\omicron\nu\omega$, czyli 'brudzić'. W dawnych czasach publicznych egzekucji rzucano lub wcierano w twarz prowadzonego na śmierć skazańca grudki ziemi lub końskie łajno na znak potępienia i pogardy. Z czasem gest rzucenia komuś czegoś w twarz (Il. 13) utrwalił się w kulturze greckiej jako największa obraza, ale także jako gest przeklinania, rzucania uroku i życzenia komuś wszystkiego najgorszego (żeby go diabli wzięli). Gestowi może towarzyszyć słowo 'να' („na”, czyli 'aby', 'żeby') lub fraza 'να τα πάρεις', które w tym kontekście można przetłumaczyć jako: 'aby ci się to stało' lub 'a masz'. Gest do złudzenia przypomina wyciągniętą dłoń ilustrującą cyfrę 5 (jak pięć palców) czy znak powitania wielu europejskich kultur; w Wielkiej Brytanii pokazanie komuś wyciągniętej dłoni – ale o złączonych palcach –

¹⁶ Znaczenie i etymologię tego gestu szeroko opisuje Morris ze współpracownikami (1981: 136-137), podkreślając też liczne odniesienia do znaku rogów ('rogacza') w literaturze angielskiej za czasów Szekspira.

może znaczyć *'talk to my hand'* ('gadasz bzdury', 'nie słucham cię') i jest dość obraźliwe, aczkolwiek nie ma funkcji magicznej.



Il. 13. Mudza

W języku nowogreckim funkcjonuje wiele fraz dotyczących tego, czego złego komuś się życzy lub co kto ma dostać, podobnie jak istnieje wiele wariantów *mudzy*. Grecy mogą przekląć kogoś jedną dłonią lub obiema dłońmi, wzmocnić gest przez uderzenie grzbietu wyciągniętej dłoni drugą dłonią, „rzucić” *mudzę* przez swoje ramię, jeśli kogoś lekceważy się tak bardzo, że nawet nie chce się do niego odwrócić, a nawet pokazać *mudzę* stopą czy stopami. Można „rzucić” *mudzę* palcami splecionymi w tzw. znak figi (na wyspie Kerkirze, czyli Korfu), dzieci mogą „odbić” *mudzę* przez uniesienie dłoni o złączonych palcach, która ma imitować lustro; wreszcie można pokazać *mudzę* palcami ułożonymi na kształt litery „V” (czyli zwiniętą dłonią o wyprostowanym palcu wskazującym i środkowym) (Il. 14). Takie ułożenie palców nawiązuje do rogów, a machnięcie nimi w czyjąś stronę jest ewidentnym posłaniem kogoś do diabła, przekleństwem.



Il. 14. Mudza „rzucana” znakiem rogów

Jak zostało podane wyżej, na Korfu można rzucać uroki lub obrażać m.in. przy pomocy tzw. znaku figi. To zwiniecie pięści tak, by kciuk wystawał pomiędzy palca wskazującego i środkowego.

12. Znak figi

Gest jest umotywowany seksualnie; w swoim pierwotnym znaczeniu ilustruje waginę i jest odniesieniem do penisa między wargami sromowymi. W starożytnej Grecji praktykowany był zwyczaj eksponowania przez kobiety swych narządów płciowych podczas rytuałów odpędzających złe czary, co z czasem przekształciło się w rytualny gest. W chwili zagrożenia przez siły nadnaturalne wykonanie gestu ilustrującego genitalia żeńskie ma zaabsorbować złego ducha, który tym samym rozprasza się i nie myśli o swych złowrogich zamiarach¹⁷ (zob. Licht 1928: 367, Morris i inni 1981: 148-149). Gest figi był traktowany jako ochronny także w starożytnym Rzymie, a z czasem zaczęto nosić rozmaite amulety ochronne w kształcie tak ułożonej dłoni.

Gest znany także poza Europą, ale nie wszędzie ma to samo znaczenie. W Japonii jest amuletem, w Brazylii jest znakiem

¹⁷ Morris (1997) podkreśla, że znaczenie ochronne przypisywano również (a raczej: przede wszystkim) męskim narządom płciowym, które dodatkowo symbolizują rytualne zagrożenie. W krajach Orientu często można kupić, dla zapewnienia sobie pomyślności, amulety przedstawiające takie właśnie grożące męskie figurki.

szczęścia, a w Azji Mniejszej (np. w Turcji) oraz w wybranych krajach arabskich jest obraźliwym gestem o wydźwięku seksualnym (obrazą kobiety, odpowiednikiem wyprostowanego środkowego palca). Dla Włochów z półwyspu Gargano „figa” jest zobrazowaniem waginy („è una donna”) (obserwacja własna, 2004). W Portugalii, na Słowacji i w Polsce z kolei gest stracił swój pierwotny, seksualny charakter.

W Polsce gest znaczy obecnie ‘nic’ lub ‘nic nie dostaniesz’ i jest używany w kontekście odmowy; może go zastąpić fraza ‘figa z makiem (z pasternakiem)’ (Il. 15).



Il. 15. „Figa z makiem”

Na Słowacji pokazanie gestu kapryszącemu dziecku, które domaga się jakiejś nierozsądnej rzeczy, znaczy odmowę; pokazanie gestu osobie, która wygłasza niezbyt przemyślane (mądre) opinie na temat, na którym się nie zna, jest negatywną i deprecjonującą oceną mówcy (Ružičková 2001: 134). ‘Figa’ bywa także wykonywana w Grecji, aczkolwiek nie na południu kraju (w Attyce i na Peloponezie), a raczej na północy (w Macedonii). Z jednej strony jest to wulgarna obraza, z drugiej natomiast dosadne wyrażenie typu ‘odczep się’ lub, podobnie jak w Polsce, ‘nic nie dostaniesz (bo już za późno)’, ‘teraz to się wypchaj’. W okolicach Salonik gest może być zamiennikiem wyprostowanego środkowego palca w znaczeniu ‘usiądź sobie na tym’ czy też ‘weź sobie, a masz!’ (‘να θα πάρεις!’, rozumiane jako ‘guzik dostaniesz’, ‘możesz mnie pocałować’). Znak ten można

pokazać komuś, kto najpierw odrzuca jakąś propozycję, a potem zmienia zdanie i chce ją przyjąć. Stosujący ten gest Grecy dostrzegają jego seksualne umotywowanie.

Morris i inni (1981: 148-149) zauważają, że mimo iż gest nie jest używany ani rozpoznawany w Wielkiej Brytanii, do lat 70. XX w. sprzedawało się ‘figowe’ amulety w Londynie.

13. Znak pierścienia

Kolejnym seksualnie umotywowanym gestem, który miał pierwotnie funkcję ochronną, jest tzw. znak pierścienia, czyli gest połączenia palca wskazującego i kciuka (‘OK’) (Il. 16).



Il. 16. Znak pierścienia

Morris i inni (1981: 105) podają, że znak ten ma odniesienie analne, tak jak znak figi ma odniesienie waginalne. Elworthy zauważa, że ów obsceniczny gest uwieczniony w formie amuletu miał odwrócić uwagę „złego oka” od zadania, jakim było rzucenie uroku na osobę noszącą taki artefakt; w pracy badacza można znaleźć stosowne ryciny przedstawiające m.in. amulet w kształcie dłoni ułożonej w znak pierścienia (Elworthy 1895: 208). Również de Jorio (1832) opisuje ten właśnie gest wykonany przez i wobec kąpiących się gimnastyków. Morris i inni (1981: 110) dodają, że obsceniczne zniewagi najczęściej mają podtekst analny (homoseksualny). Ifrah (1990) podkreśla, że w krajach

arabskich (muzułmańskich) znak pierścienia jest silną obrazą na tle homoseksualnym.

Znak jest obecnie znany i używany praktycznie na wszystkich kontynentach, aczkolwiek nie wszędzie ma to samo znaczenie. We Francji, z uwagi na ikoniczne odniesienie do cyfry znaczy 'zero', 'nic'; w Japonii ilustruje monetę i znaczy 'pieniądze'¹⁸. W krajach anglosaskich ma ilustrować pierwsze litery frazy 'All Correct', czyli 'wszystko w porządku', co zostało rozpowszechnione w wielu krajach świata jako znak OK, pochwała, wyrażenie zachwyty ('jest idealnie', 'jest super'). W tym znaczeniu gest ten funkcjonuje obecnie w kulturze brytyjskiej, greckiej i polskiej. Z uwagi na bliskość kultury muzułmańskiej (tureckiej) i funkcjonowania w tym kręgu znaku pierścienia jako obelgi, Grecy dostrzegają pierwotne umotywowanie gestu.

14. Dyskusja i wnioski

Powyżej przedstawiono 10 gestów i ich wariantów oraz sprawdzono ich użycie i znaczenie w Polsce, Grecji i Wielkiej Brytanii, a także w innych, głównie europejskich krajach. Opisanie zostały, m.in.

- 4 gesty o dużej powszechności stosowania w niemal wszystkich badanych kulturach (różne warianty znaku krzyża i splunięcia, pocałunek i chuchnięcie, znak „odpukania”);
- 3 gesty o ograniczonym kulturowo zasięgu (skrzyżowanie palców, *mudza*, trzymanie kciuków);
- 3 dość powszechne gesty, które straciły swoje pierwotne znaczenie odnoszące się do dawnych wierzeń i przesądów (znak pierścienia, znak rogów, znak figi).

Badany materiał został wstępnie podzielony na dwie grupy: znaki o charakterze rytualnym (sakralnym) oraz znaki o funkcji magicznej, w tym:

- znaki życzenia powodzenia, szczęścia,

¹⁸ Przegląd gestów o podobnej formie, ale o różnym znaczeniu, używanych na całym świecie, przedstawił m.in. Axtell (1990) i Morris (1994).

- znaki ochronne, amulety (odstraszające złego ducha, przeciwdziałające „zapeszeniu”),
- znaki zaklinające słowa (towarzyszące słowom lub zmieniające ich znaczenie).

Tymczasem analiza materiału wykazała nierzadkie przypadki użycia danego gestu zarówno w kontekście magicznym, jak i rytualnym – np. splunięcie może być zarówno gestem ochronnym, jak i gestem sakralnym używanym w liturgii prawosławnej; pocałunek może wyrażać cześć wobec sacrum lub mieć magiczną funkcję leczniczą; wykonanie za kimś znaku krzyża może być błogosławieństwem albo złośliwym pożegnaniem. Równolegle zaobserwowano gesty, które z czasem zmieniły swoją funkcję z sakralnej na magiczną (np. tzw. *‘cross my heart’*, *‘fingers crossed’*, pocałowanie skrzyżowanych palców czy chuchnięcie) lub odwrotnie (np. odpukanie w drewno, przy założeniu, że celtycka „świętość” drzew i drewna chronologicznie poprzedzała świętość krzyża Chrystusa). Część gestów ma podłoże magiczne (nawiązujące do pogańskich praktyk), ale obecnie praktycznie nie posiada takiego znaczenia (np. znak figi, pierścienia, rogów). Dwa gesty – trzymanie kciuków i *mu-dza* – wywodzą się z dawnych czynności, a obecnie mają funkcję magiczną.

Część gestów ma dodatkowe znaczenie: obraźliwe (np. splunięcie w twarz w Polsce, Grecji czy Wielkiej Brytanii, pocałowanie pięści w Polsce, odpukanie w pustą – czyli głupią – głowę w Wielkiej Brytanii, pokazanie znaku rogów we Włoszech) albo komplementujące (np. splunięcie nad kimś w Grecji, znak pierścienia w Polsce, Grecji i Wielkiej Brytanii). Wiele znaków wzmacnia słowa przysięgi i obietnicy lub je zastępuje (co z reguły wiąże się z magiczną, zaklinającą słowa funkcją gestu).

Powyżej opisane znaczenie, kontekst użycia i charakter gestów występujących w trzech badanych kulturach można ująć w następujący sposób:

Tabela 1. Przykładowy podział gestów magicznych i rytualnych używanych w Polsce, Grecji i Wielkiej Brytanii.

Gesty magiczne	Gest rytualne
<ul style="list-style-type: none"> – splunięcie – odpukanie w (niemalowane drewno) – trzymanie kciuków – skrzyżowanie palców (<i>fingers crossed</i>) – znak krzyża (i ‘<i>cross my heart</i>’) – <i>moutza</i>, <i>mudza</i> i znak figi – pocałunek i chuchnięcie 	<ul style="list-style-type: none"> – splunięcie – znak krzyża – skrzyżowanie palców (<i>fingers crossed</i>) – pocałunek i chuchnięcie
Gesty umotywowane magicznie, nieużywane w tym kontekście	Gesty o dodatkowym znaczeniu
<ul style="list-style-type: none"> – znak rogów – znak figi – znak pierścienia 	<ul style="list-style-type: none"> – splunięcie – odpukanie (w pustą głowę) – znak rogów – znak pierścienia – pocałunek lub pocałowanie pięści – uniesienie dłoni (jak w znaku <i>mudzy</i>)

Jak widać, wybrane gesty są nie tylko wieloznaczne, ale także wielofunkcyjne, a ich znaczenie jest ściśle związane z kontekstem wypowiedzi.

W badanych kulturach funkcjonują znaki o różnej proweniencji, które są obecnie używane w kontekście magicznym, czyli życzącym, złorzeczającym lub ochronnym. Bogaty jest podrepertuar znaków polskich; Polacy spluwają, by uchronić się przed skutkiem uroku lub anulować wypowiedziane słowa; ochronnie lub na szczęście odpukują w niemalowane drewno; życzą powodzenia, trzymając kciuki; błogosławią znakiem krzyża, choć ten sam znak może też znaczyć ‘idź na zatracenie’; rozpoznają także znak skrzyżowanych za plecami palców, sygnalizujący kłamstwo. Grecy spluwają, by przegonić złe moce lub na szczęście; odpukują w drewno na szczęście; robią znak krzyża; posyłają do diabła różnymi wariantami *mudzy* i jako jedyni z badanych narodów wciąż mogą użyć znaku figi w funkcji złorzeczącej. Brytyjczycy z kolei krzyżują na szczę-

ście palce i dotykają drewna lub obiecują, robiąc znak krzyża. Niektóre z wymienionych wyżej gestów mogą być też używane w innym, niemagicznym znaczeniu – Polacy i Grecy mogą (obraźliwie) splunąć na znak potępienia. Nakreślenie znaku krzyża przez osobę duchowną oraz przeżegnanie się w miejscu kultu zawsze będzie miało wymiar sakralny.

W trzech badanych kulturach używa się znaku pierścienia jako pochwały i potwierdzenia dobrego obrotu spraw, ale tylko Grecy mogą uznać, że znak ten może być też obsceniczną obrazą. Z drugiej strony obecnie niszowy i kojarzony głównie z muzyką rockową znak rogów jest rozpoznawany w Polsce i Wielkiej Brytanii, ale niekoniecznie w Grecji, w której zresztą zagranicznej muzyki rockowej raczej się nie słucha. W żadnej z badanych kultur znak rogów nie jest obecnie amuletem lub gestem rzucania uroków, choć sama nazwa sugeruje jego demoniczne („rogate”) pochodzenie. Co ciekawe, w Grecji nie jest obecnie powszechnie używany antyczny znak figi, który jest znany w Polsce (nawet jeśli ma obecnie inną funkcję i znaczenie).

Zdecydowanie najmniej gestów o charakterze i funkcji magicznej przetrwało w kulturze brytyjskiej, choć Opie i Tatem (1981) opisują dziesiątki i setki rytualnych gestów związanych z rzucaniem uroków czy zaklaniem słów, losu i szczęścia używanych jeszcze w XIX i XX w. bądź powszechnych, np. w czasach kultury celtyckiej; niemało przykładów odniesień do przesądów i gestycznych rytuałów znajduje się także, np. w dziełach Szekspira. Bardzo konserwatywna jest pod tym względem kultura grecka, bowiem zachowała ona (lub uwzględnia) kontekst użycia wybranych gestów jeszcze z czasów antycznych. Pod tym względem Polska zdaje się lokować niejako na styku kultur, pomiędzy kulturą brytyjską i grecką: część gestów (znak rogów, pierścienia czy skrzyżowanych palców) przyjęła się w Polsce pod koniec XX w. właśnie pod wpływem kultury anglosaskiej, część gestów przetrwała w kulturze polskiej jeszcze z czasów średniowiecznych albo wcześniejszych (trzymanie kciuków, odpukanie w drewno, a przede wszystkim znak krzyża), a część

gestów jest w większym lub mniejszym stopniu wspólna Polakom i Grekom (spluwanie, znak figi).

W tym miejscu może pojawić się parę pytań: dlaczego w jednej kulturze przetrwało więcej znaków rytualnych i magicznych niż w drugiej? Dlaczego akurat dane znaki przetrwały w tej samej formie i funkcji, a inne zmieniły swoje znaczenie?

Można przyjąć, że przetrwanie znaków magicznych i rytualnych w danej kulturze jest w dużej mierze związane z chrześcijaństwem i obecnymi praktykami religijnymi. Z zestawienia może wynikać, że tam, gdzie chrześcijaństwo jest wciąż żywe (np. katolicyzm w Polsce czy prawosławie w Grecji), wciąż używane są gesty rytualne czy magiczne (w tym magiczne o podłożu sakralnym), nawet jeśli nijak nie mają się do praktyk kościelno-sakralnych, a obecność sfery *sacrum* w życiu powinna przesady ograniczać czy wykluczać. Może to być znak, że w danej kulturze wciąż uwzględnia się aspekt duchowy w życiu człowieka i że wartością są również wartości religijne, a nie tylko materialne. Ponadto używanie gestów emblematycznych przez uczestników danej kultury jest nie tylko przejawem bogatego repertuaru środków wyrazu, ale także znakiem wysokiej kompetencji i świadomości kulturowej oraz znajomości tradycji i historii. Im bardziej konserwatywna kultura i im wyżej ceni się w niej tradycje, tym większe szanse na zachowanie gestów symbolicznych, przynajmniej w niezmienionej formie. Z drugiej strony Morris (1997: 22) podkreśla, że liczne dowody na istnienie gestów w niezmienionej formie przez wiele lat mogą świadczyć o dużym konserwatyźmie niewerbalizmów, i podaje przykład mieszkańców południowych Włoch, którzy do dziś używają gestów greckich, mimo iż kolonizacja tych regionów przez Greków miała miejsce około 2500 lat temu¹⁹.

Trudno jednoznacznie stwierdzić, dlaczego poszczególne gesty zachowały swój charakter i znaczenie na przestrzeni wie-

¹⁹ Co więcej, jak wykazują badania genetyczne (badania grupy krwi i polimorfizm enzymów), Włosi zamieszkujący południowe rejony Półwyspu Apenińskiego i Sycylię, czyli tereny, które wedle zamysłu miały należeć do imperium *Magna Graeca*, mają geny różne od swych rodaków z północy i wspólne ze współczesnymi Grekami (za: Jones 1998).

ków, a inne nie. W przypadku np. opisywanych wyżej znaków pierścienia, rogów czy figi, można jednak ostrożnie założyć, że niebagatelny wpływ na zmianę znaczenia (mimo stałości formy) mogła mieć podróż, jaką dany gest odbył na przestrzeni wieków, w tym liczne spotkania kultur i zetknięcie różnych sposobów pojmowania lub postrzegania danych zjawisk przez użytkowników tych gestów. Przykłady takich wędrówek gestów podaje m.in. Morris ze współpracownikami (np. 1981: 148-149), wyjaśniając przy tym przyczyny zmiany znaczeń. Należy także podkreślić, że tradycja używania niektórych gestów liczy sobie kilka tysięcy lat.

15. Podsumowanie

Rekapitułując, warto zauważyć, iż we współczesnej Polsce, Grecji i Wielkiej Brytanii, jak również w innych krajach Europy, funkcjonują emblematy rytualne lub magiczne, znane w danym kręgu kulturowym od setek, a nawet tysięcy lat. Część gestów zachowała, a część straciła swoje pierwotne znaczenie, część została zmodyfikowana morfologicznie, w tym wzbogacona o różne warianty. Część gestów ma dychotomiczny, sakralno-magiczny charakter, część jest wieloznaczna. Bogaty repertuar znaków rytualnych używanych w Polsce i w Grecji może świadczyć o dość konserwatywnej kulturze, ale także o wysokim poziomie świadomości i kompetencji kulturowej jej uczestników, zwłaszcza w zakresie wyrażania treści pozawerbalnie. Można też ostrożnie przyjąć, że obecność w danej kulturze znaków o funkcji magicznej czy rytualnej, nawet jeśli wywodzą się one z pogaństwa czy z codziennych praktyk z odległej przeszłości, może częściowo łączyć się z wciąż żywym kultem religijnym, w tym przypadku – z chrześcijaństwem.

Z drugiej strony, różnorodność semantyczna gestów o tej samej formie może, w przypadku styku kultur, rodzić nieporozumienia. Gesty wykonywane przez uczestników innych kultur, zwłaszcza te podobne, niekoniecznie muszą znaczyć to, co myśli odbiorca. Dlatego w przypadku kontaktów interkulturowych

kluczowa jest świadomość istnienia potencjalnych rozbieżności dekodowania i różnic kulturowych w interpretowaniu gestów, zwłaszcza znaków życzących, złorzeczących czy zaklinających.

Bibliografia

Antoniou-Kritikou, Ioanna (2008) *Epokoinono sta Ellinika. Ennoiologiko leksiko cheironomion kai ekfraseon*. Athina: Ellinika Grammata.

Axtell, Roger E. (1991) *Gestures. The Do's and Taboos of Body Language Around the World*. New York, Chichester, Brisbane, Toronto, Singapore: John Wiley & Sons, Inc.

Brocki, Marcin (2001) *Język ciała w ujęciu antropologicznym*. Wrocław: Astrum.

de Jorio, Adrea (1832) *La mimica degli antichi investigata nel gestire napoletano*. Napoli: Fibreno.

Długosz-Kurczabowa, Krystyna, 2005, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

Efron, David ([1941] 1972) [*Gesture and Environment: A Tentative Study of the Spatio-temporal and Linguistic Aspects of the Gestural Behavior of Eastern Jews and Southern Italians in New York City, Living Under Similar as Well as Different Environmental Conditions*. New York: King's Crown Press, Morningside Heights] *Gesture, Race and Culture*. The Hague, Paris: Mouton.

Elworthy Frederick E. (1895) *The Evil Eye. An Account of this Ancient & Widespread Superstition*. London: John Murray.

Ekman, Paul, Wallace V. Friesen (1969) "The Repertoire of Nonverbal Behavior: Categories, Origins, Usage, and Coding." [W:] *Semiotica*. Vol. 4(2); 49–89.

Eugenia, Georges (2004) Greeks. [W:] Carol R. Ember, Melvin Ember (red.) *Encyclopedia of Medical Anthropology, Health and Illness in the World's Cultures. Volume I: Topics, Volume II: Cultures*. New York, Boston, Dordrecht, London, Moscow: Kluwer Academic/ Plenum Publishers, s. 681-689.

Forstner, Dorothea (1990) *Świat symboliki chrześcijańskiej*. Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX.

Ifrah Georges (1990) *Dzieje liczby czyli historia wielkiego wynalazku*. Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk, Łódź: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

Jarzabek, Krystyna, Antoni Cygan (1994) *Gestykulacja i mimika: słownik*. Katowice: Wydawnictwo Śląsk.

Johnson, Harald G., Paul Ekman, Wallace V. Friesen (1975) “Communicative Body Movements: American Emblems.” [W:] *Semiotica*. Vol. 15(4); 335–353.

Jones, Steve ([1993] 1998) [*The Language of the Genes. Biology, History and Evolutionary Future*. Hammersmith, London : Harper Collins Publishers.] *Język genów. Biologia, historia i przyszłość ewolucji*. Tłum. Krzysztof Salawa. Warszawa: Książka i Wiedza.

Kowalski Piotr (1998) *Leksykon. Znaki świata. Omen, przesąd, znaczenie*. Warszawa, Wrocław: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Licht Hans (1928) *Sittengeschichte Griechenlands, Ergänzungsband. Die Erotik in der griechischen Kunst, Ergänzungen zu Band I und II*. Zürich: Paul Aretz Verlag.

Masłowska Ewa (2016) *Dobre słowo jako tekst magiczny. Życzenie — pozdrowienie — błogosławieństwo*. w: *Język a Kultura*, 26, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, s. 231 - 243.

Morris, Desmond, Peter Collett, Peter Marsh, Marie O’Shaughnessy (1981) *Gestures; their origin and distribution*. London: Triad Granada.

Morris, Desmond ([1994] 1997) [*The Human Animal: A Personal View of the Human Species*. London: BBC Publications.] *Zwierzę zwane człowiekiem*. Tłum. Zofia Uhrynowska-Hanasz. Warszawa: Świat Książki – PRIMA.

Opie Iona, Moira Tatem (1989) *A dictionary of superstitions*. Oxford: Oxford University Press.

Paluch Adam (1995) *Etnologiczny atlas ciała ludzkiego i chorób*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.

Pliniusz (1961) *Historia naturalna* (wybór). Tłum. Zofia Zawadzka, Tadeusz Zawadzki. Wrocław, Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo.

Ružičková, Eva (2001) *Picture Dictionary of Gestures. American, Slovak, Japanese and Chinese*. Bratislava: Univerzita Kamenského Bratislava.

Stomma Ludwik (1986) *Antropologia kultury wsi polskiej XIX w.* Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX.

Szczepaniak, Agnieszka, Tomasz Piekot (2009) *Finding Kozakiewicz. In Search of a Method to Identify Polish Emblematic Gestures.* w: Ewa Jar-
mołowicz-Nowikow, Konrad Juszczyk, Zofia Malisz, Michał Szczyszek
(red.) *GESPIN PROCEEDINGS*. Vol. 1. Poznań.

Szczepaniak Agnieszka (2017) *Gesty emblematyczne w międzykulturowej komunikacji niewerbalnej. Polsko-grecko-brytyjskie studium porównawcze i gestownik.* Kalisz, Wrocław: Wydawnictwo Kaliskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk.

Teofrast [1963] *Charaktery.* w: *Pisma wybrane.* T. I. *Pisma filozoficzne i wybrane pisma przyrodnicze.* Tłum. Izydora Dąmbska. Warszawa: PWN; 340–370 i 500–517.

Teokryt [1901] *Idylle i epigramaty.* w: *Utwory Teokryta (idylle i epigramaty).* Tłum. Kazimierz Kaszewski (red.). Warszawa: Druk P. Laskauer i W. Babicki.

Wakarelski Christo (1965) *Etnografia Bułgarii.* Wrocław: Polskie Towarzystwo Ludoznawcze.

Źródła internetowe:

Malinowski Maciej (2015) *Trzymać kciuki.* https://obcyjezykpolski.pl/trzymac-kciuki/frazeologia,znaczenie_zwrotow_i_wyrazen/ (dostęp: 07.07.2021)